

KOMUNIKAT z BADAŃ

NR 28/2016

ISSN 2353-5822

Polacy o przyszłości energetycznej kraju

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W styczniu br. w Warszawie odbyła się debata „Polityka energetyczna 2050”, zorganizowana w ramach Forum Zmieniamy Polski Przemysł. Jej głównymi tematami były: strategia energetyczna państwa, rozwój technologii i OZE¹ oraz rola wsparcia regulacyjnego dla poszczególnych źródeł energii. Uczestniczący w debacie minister nowo powstałego resortu energii podkreślił, że celem strategicznym rozwoju polskiej energetyki będzie wykorzystywanie energii z rodzimych źródeł, wytwarzanej przede wszystkim z krajowych surowców energetycznych. W perspektywie najbliższych kilkudziesięciu lat podstawę bezpieczeństwa energetycznego stanowić będzie węgiel kamienny i brunatny, przy uzupełniającym równomiernym udziale pozostałych źródeł pozyskiwania energii.

Jakie są oczekiwania i preferencje Polaków w tej kwestii? Czy stawiamy raczej na paliwa kopalne czy OZE lub energetykę jądrową?

SPOŁECZNY WIZERUNEK ŹRÓDEŁ POZYSKIWANIA ENERGII

Po raz drugi² poddaliśmy ocenie badanych³ pięć źródeł pozyskiwania energii: węgiel (kamienny i brunatny), ropę naftową, gaz ziemny, paliwa jądrowe i odnawialne źródła energii (promieniowanie słoneczne, wiatr, wodę, biomasę). Zadaniem respondentów była ocena każdego ze źródeł w czterech wymiarach:

- wydajności energetycznej,
- kosztu wytworzenia energii,
- poziomu bezpieczeństwa,
- perspektywiczności.

¹ OZE – odnawialne źródła energii.

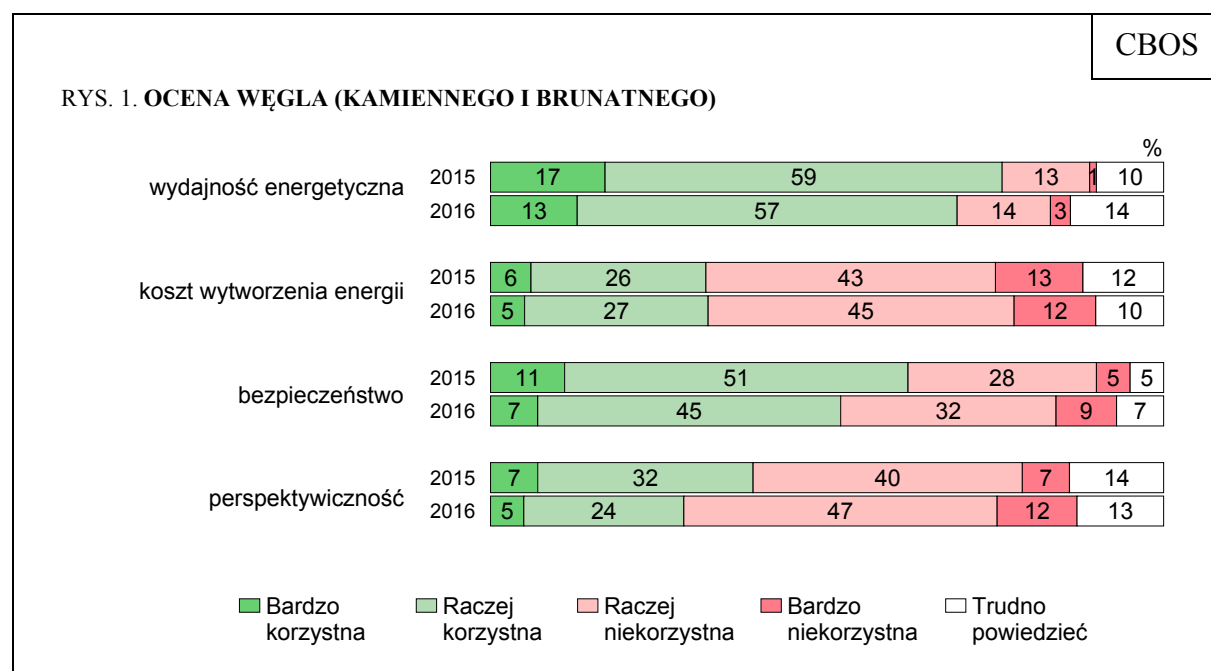
² Poprzedni (pierwszy) pomiar – styczeń 2015.

³ Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 21–28 stycznia 2016 roku na liczącej 992 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. Badanie zrealizowano we współpracy z Collegium Civitas.

W celu uniknięcia nieporozumień semantycznych pytania zawierały definicję każdego z powyższych pojęć. Wydajność energetyczna została określona jako relacja pomiędzy zużyciem źródła energii a ilością energii wytworzonej. Koszt wytworzenia energii oznaczał sumę wydatków koniecznych do pozyskania źródła energii oraz stworzenia i utrzymania infrastruktury niezbędnej do jej produkcji i dystrybucji. Poziom bezpieczeństwa odnosił się do stopnia, w jakim wykorzystywanie źródła energii zagraża otoczeniu – ludziom, środowisku, klimatowi. Z kolei inwestowanie w źródło energii i infrastrukturę potrzebną do jego wykorzystania miało być uznane za perspektywiczne, jeśli dawałoby nadzieję na większe bezpieczeństwo energetyczne w przyszłości.

Wprowadzanie kolejnych pojęć rozłożyliśmy w czasie – bezpośrednio po doprecyzowaniu znaczenia pojedynczego kryterium respondenci byli proszeni o wykorzystanie go do oceny uwzględnionych w badaniu źródeł energii.

Listę ocenianych źródeł energii otwierał węgiel. Surowiec ten postrzegany jest przede wszystkim jako wydajny (70% pozytywnych ocen wydajności energetycznej przy połączeniu kategorii „bardzo korzystna” i „raczej korzystna”). Na temat jego bezpieczeństwa opinie są dość podzielone – nieco ponad połowa (52%) badanych uważa, że spalanie węgla nie zagraża otoczeniu, przeciwnego zdania jest 41% respondentów. Oceny negatywne zdecydowanie przeważają nad pozytywnymi w odniesieniu do kosztów wytworzenia energii (57% wobec 32%) i perspektywiczności (59% wobec 29%).

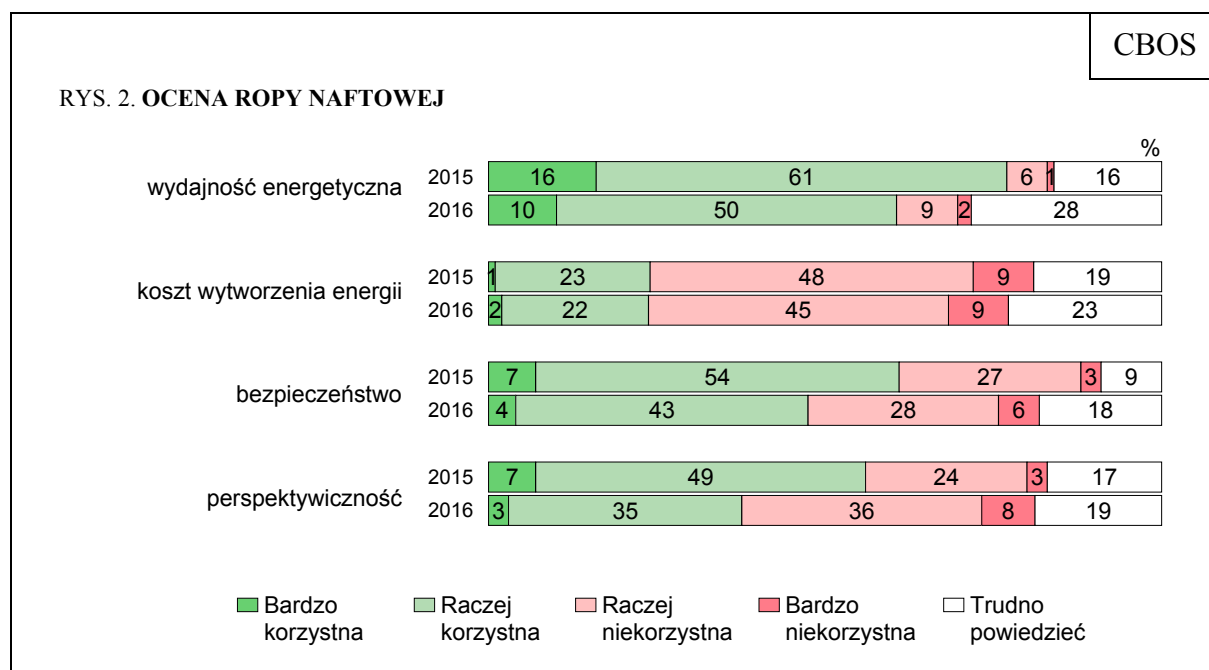


W ciągu ostatnich 12 miesięcy oceny węgla jako źródła pozyskiwania energii uległy pogorszeniu we wszystkich uwzględnionych wymiarach. Najwięcej, bo aż o 12 punktów procentowych, wzrósł odsetek osób negatywnie oceniających węgiel w kontekście zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego w przyszłości (perspektywiczność).

Zauważalnie (o 8 punktów procentowych) zwiększył się również sceptycyzm w ocenie bezpieczeństwa wykorzystywania węgla, a jednocześnie nieco mniej osób przekonanych jest o jego wysokiej wydajności energetycznej (spadek o 6 punktów procentowych).

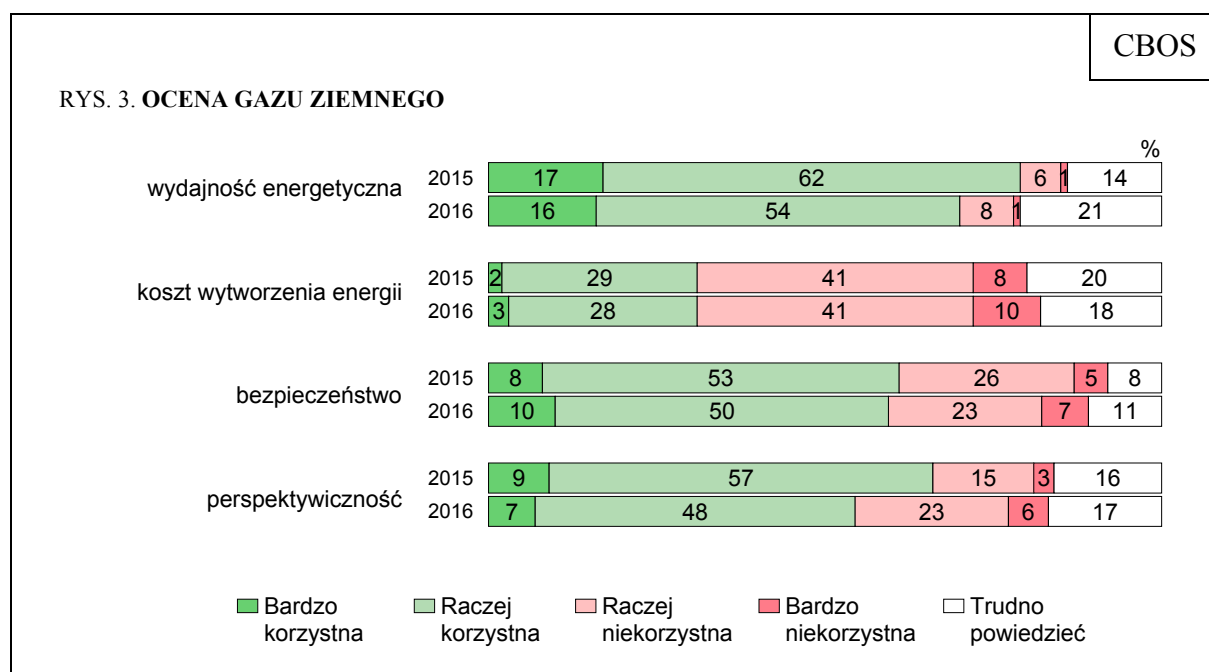
Ocena ropy naftowej zbliżona jest do oceny węgla. Paliwo to postrzegane jest przede wszystkim jako wydajne (60%) i raczej bezpieczne (47% ocen pozytywnych wobec 34% negatywnych). W kwestii szans zapewnienia Polsce bezpieczeństwa energetycznego (perspektywiczność) przeważa ocena negatywna (44% wobec 38% ocen pozytywnych). We wszystkich tych trzech wymiarach notujemy, podobnie jak w przypadku węgla, spadek ocen pozytywnych w stosunku do stycznia 2015 roku – w ocenie bezpieczeństwa o 14 punktów procentowych, w ocenie wydajności o 17 punktów procentowych i w ocenie perspektywiczności o 18 punktów procentowych. Co ciekawe, spadkom tym towarzyszy wzrost odsetków odpowiedzi „trudno powiedzieć”, najbardziej znaczący w przypadku oceny wydajności energetycznej i bezpieczeństwa.

W ciągu ostatnich 12 miesięcy nie uległa natomiast zmianie ocena kosztów wytworzenia energii – podobnie jak przed rokiem zdecydowanie przeważa przekonanie, że wykorzystywanie ropy naftowej wymaga dużych nakładów finansowych (54%).



Gaz ziemny postrzegany jest jako paliwo efektywne (70%), bezpieczne (60%), przyszłościowe (55%), ale drogie (51% ocen negatywnych).

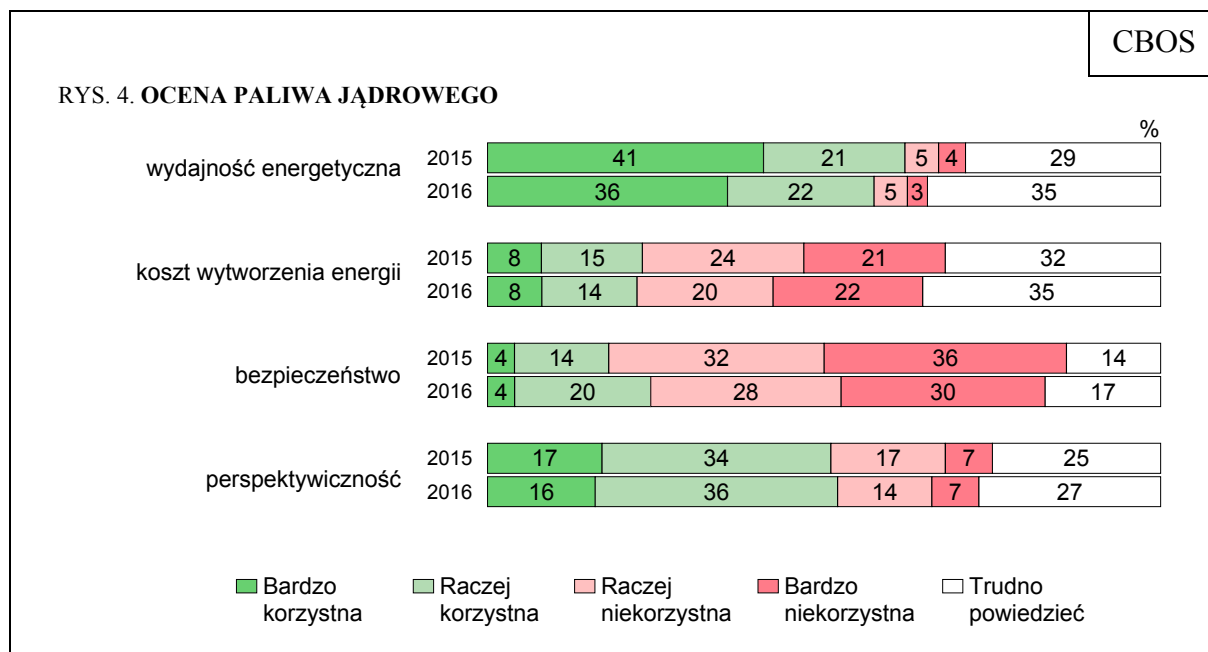
W porównaniu ze styczniem 2015 roku oceny tego surowca uległy podobnym zmianom jak oceny pozostałych uwzględnionych w badaniu paliw kopalnych: notujemy spadek ocen pozytywnych w odniesieniu do wydajności energetycznej (o 9 punktów procentowych) i perspektywiczności (o 11 punktów). Nie uległy natomiast zmianie oceny bezpieczeństwa i kosztów wytworzenia energii.



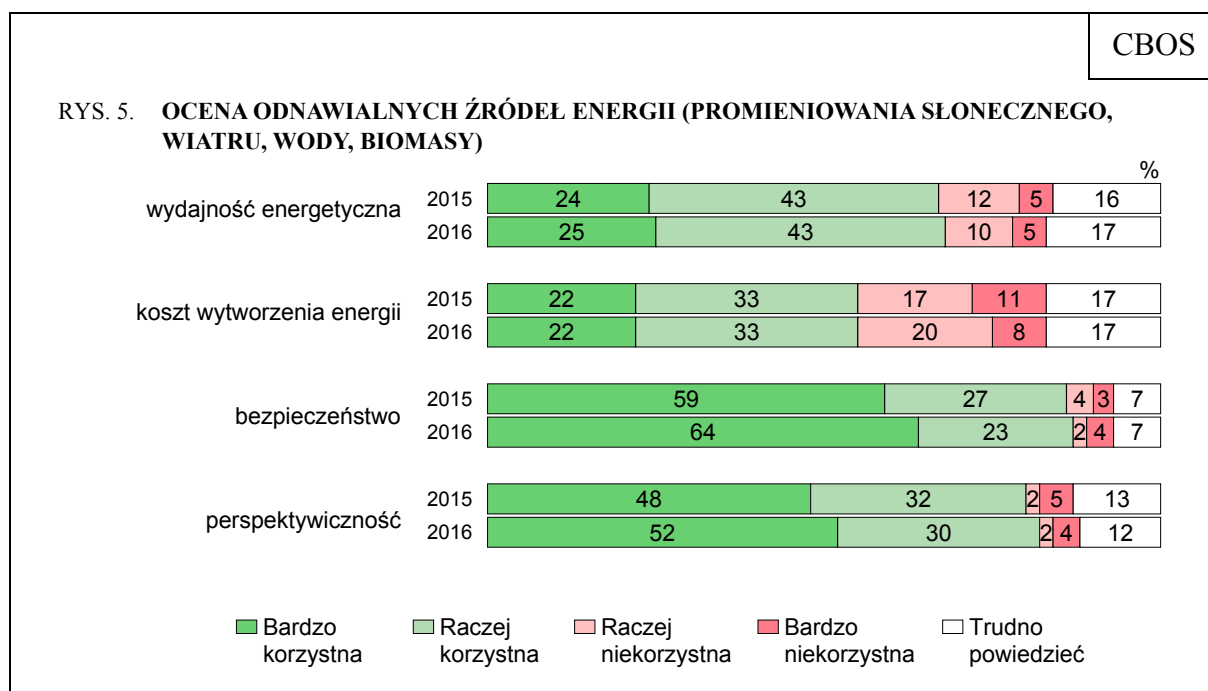
Paliwo jądrowe uznawane jest za źródło energii wydajne (58% wobec 8% ocen negatywnych) i perspektywiczne (52% wobec 21% ocen negatywnych), ale jednocześnie niezbyt bezpieczne (58% ocen negatywnych wobec 24% pozytywnych) i generujące wysokie koszty (42% ocen negatywnych wobec 22% pozytywnych).

W stosunku do 2015 roku mamy do czynienia z niewielkim spadkiem pozytywnych ocen wydajności paliw jądrowych (o 4 punkty procentowe), wzrósł natomiast (o 6 punktów) odsetek pozytywnie oceniających wpływ ich wykorzystania na otoczenie (bezpieczeństwo).

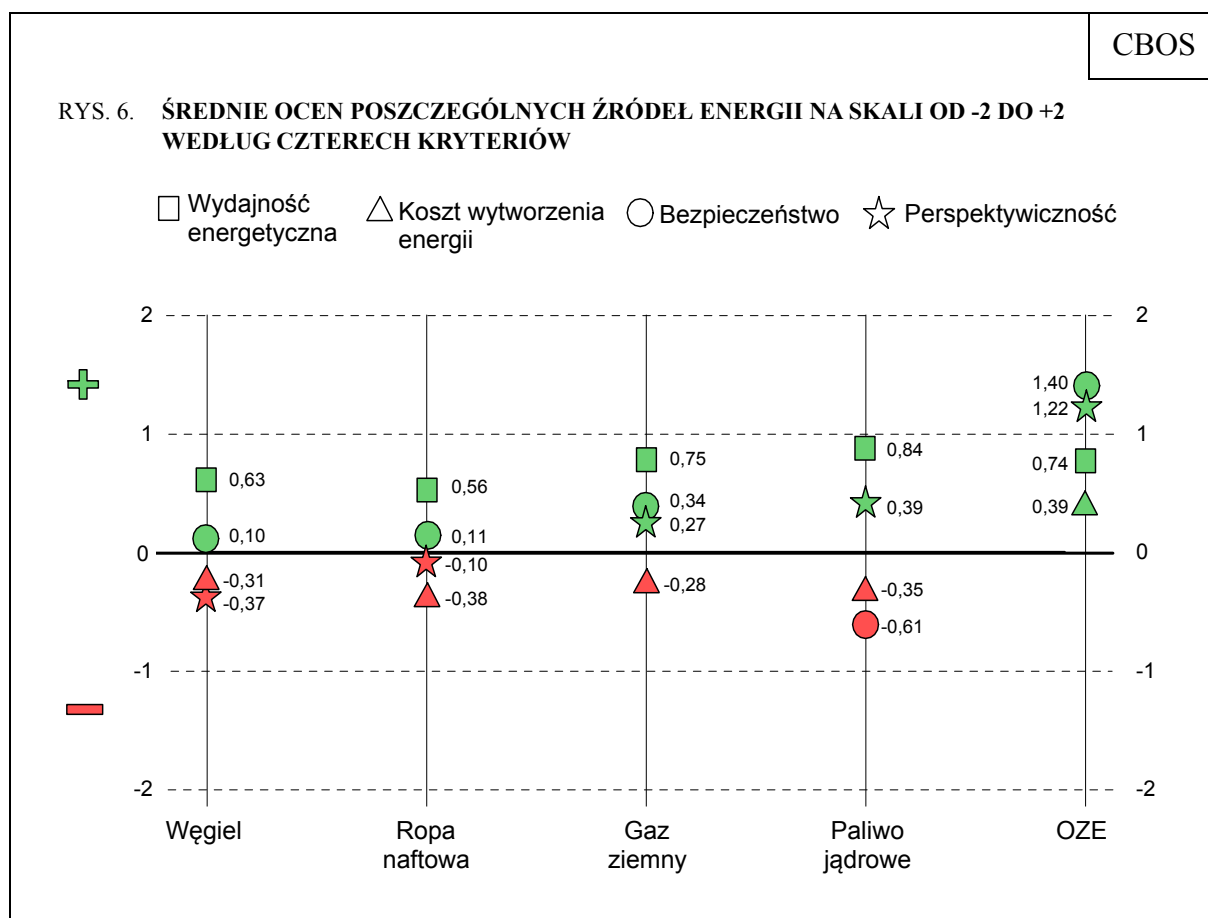
Zarówno przed rokiem, jak i obecnie na uwagę zasługuje liczna grupa badanych nie potrafiących dokonać oceny paliw jądrowych. W stosunku do stycznia 2015 roku odsetki odpowiedzi „trudno powiedzieć” wzrosły we wszystkich wymiarach, przekraczając obecnie 30% w kategoriach kosztów wytworzenia energii oraz wydajności energetycznej.



Podobnie jak przed rokiem, oceny badanych tworzą zdecydowanie pozytywny obraz odnawialnych źródeł energii. Energetyka odnawialna niemal powszechnie postrzegana jest jako bezpieczna (87%, w tym 64% ocen bardzo pozytywnych) i przyszłościowa (82%, w tym 52% ocen bardzo pozytywnych). Ponad dwie trzecie respondentów jest przekonanych o wydajności odnawialnych źródeł energii (68%). Relatywnie najgorzej oceniany jest koszt wytworzenia energii ze źródeł odnawialnych, jednak nawet w tym przypadku oceny pozytywne zdecydowanie przeważają nad negatywnymi (55% wobec 28%).



Różnice w sposobie postrzegania źródeł pozyskiwania energii dobrze obrazuje zestawienie średnich wartości ocen⁴ w poszczególnych wymiarach.



Węgiel i ropa naftowa mają bardzo podobny odbiór społeczny: umiarkowanie wydajne (średnia ocena poniżej wartości 1), dość drogie i mało perspektywiczne, zwłaszcza węgiel, którego szanse na zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego kraju oceniano najniżej w porównaniu z pozostałymi ujętymi w badaniu źródłami energii. Usytuowanie średnich ocen węgla i ropy w wymiarze bezpieczeństwa na poziomie bliskim wartości 0 nie oznacza neutralności w zakresie wpływu na otoczenie, ale jest efektem znacznego zróżnicowania opinii badanych w tej kwestii.

Na tle węgla i ropy naftowej nieco lepiej prezentuje się gaz ziemny, który – choć również należy do kopalnych nieodnawialnych źródeł pozyskiwania energii – odbierany jest jako wydajniejszy, bezpieczniejszy, dający lepsze perspektywy na przyszłość, a nawet – nieco tańszy.

⁴ Odpowiedzi jednoznaczne zrekodowano na wartości -2, -1, 1, 2, natomiast „trudno powiedzieć” na wartość 0 (środek skali).

Paliwa jądrowe mają niejednoznaczny wizerunek: w porównaniu z innymi źródłami najwyżej (średnio) oceniana jest w ich przypadku relacja między zużyciem źródła energii a ilością energii wytworzonej (wydajność), natomiast perspektywicznością przegrywają tylko z OZE. Jednocześnie postrzegane są jako najmniej bezpieczne i dość kosztowne (średnia ocena kosztów porównywalna z węglem i ropą naftową).

Spośród ujętych w badaniu pięciu źródeł pozyskiwania energii zdecydowanie najkorzystniejszy społeczny wizerunek mają odnawialne źródła energii. Uznawane są za zdecydowanie najbezpieczniejsze, najbardziej perspektywiczne i najtańsze, a ich wydajność oceniana jest średnio na poziomie porównywalnym z oceną gazu ziemnego.

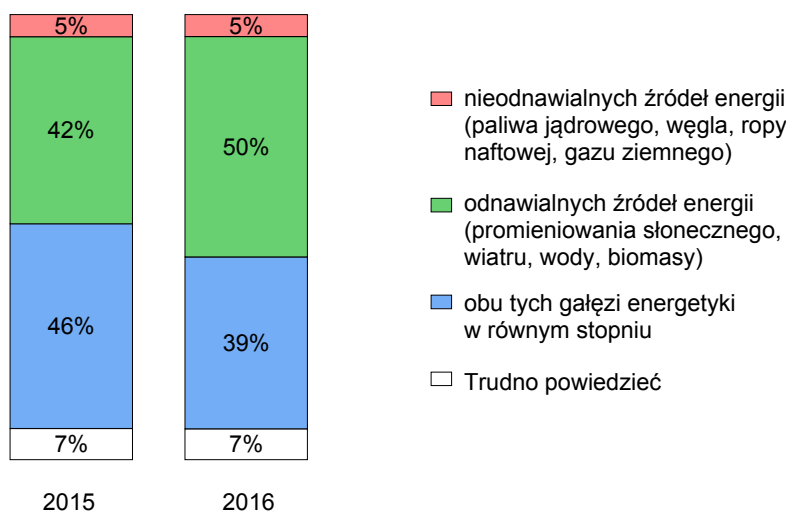
Warto podkreślić, że społeczny wizerunek OZE i paliw jądrowych jest najbardziej stabilny. Sposób postrzegania tych źródeł energii nie uległ istotnym zmianom przez ostatnie 12 miesięcy, w przeciwieństwie do paliw kopalnych, które w tym czasie zauważalnie straciły wizerunkowo (zwłaszcza węgiel i ropa naftowa).

PREFERENCJE DOTYCZĄCE POLITYKI ENERGETYCZNEJ

Społeczny wizerunek źródeł pozyskiwania energii znajduje odzwierciedlenie w preferencjach Polaków dotyczących pożądanego kierunku rozwoju energetyki. Najliczniej reprezentowany (50%) jest pogląd, że polityka energetyczna powinna koncentrować się na rozwijaniu odnawialnych źródeł energii. Blisko dwie piąte badanych (39%) optuje za równomiernym rozwojem źródeł odnawialnych i nieodnawialnych, natomiast zwolennicy postawienia przede wszystkim na źródła nieodnawialne są w zdecydowanej mniejszości – pogląd ten podziela tylko 5% ogółu badanych.

W stosunku do stycznia 2015 roku znacząco zwiększyło się poparcie dla ukierunkowania polityki energetycznej na źródła odnawialne (o 8 punktów procentowych).

RYS. 7. CZY UWAŻA PAN(I), ŻE OBECNIE NALEŻY SKONCENTROWAĆ SIĘ NA ROZWOJU:

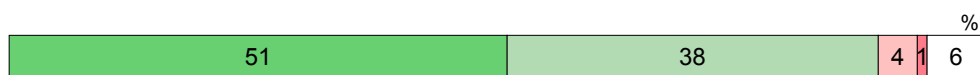


Poparciem rozwoju odnawialnych źródeł energii sprzyja młodszy wiek, lepsze wykształcenie, lepsza ocena własnych materialnych warunków życia oraz lewicowa bądź centrowa orientacja polityczna. Za zrównoważonym rozwojem zarówno OZE, jak i nieodnawialnych źródeł energii częściej, w porównaniu z innymi, opowiadają się osoby w średnim wieku (45–65 lat), mieszkańcy miast średniej wielkości i badani uzyskujący najwyższe dochody na osobę w rodzinie. Najwyższy odsetek zwolenników skoncentrowania się na źródłach nieodnawialnych znajdujemy natomiast wśród respondentów najmłodszych i najgorzej wykształconych – ci ostatni, podobnie jak najstarsi, częściej w porównaniu z innymi deklarują brak zdania na omawiany temat (por. tabele aneksowe).

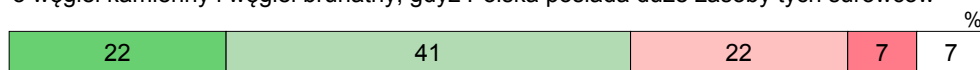
Odnosząc się wprost do strategii, jaką nasz kraj powinien przyjąć w ciągu najbliższych 14 lat (do roku 2030) w zakresie rozwoju elektroenergetyki, rozumianej jako wytwarzanie, przesyłanie i dystrybucja energii elektrycznej, Polacy również zdecydowanie stawiają na odnawialne źródła energii: aż 89% badanych podziela pogląd (ponad połowa w sposób zdecydowany), że w tym okresie *konieczny jest znaczący wzrost produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii, co pozwoli na podwyższenie standardów czystego środowiska naturalnego w Polsce oraz na zwiększenie wpływu obywateli i społeczności lokalnych na decyzje dotyczące energetyki.*

RYS. 8. **W DYSKUSJI NA TEMAT ROZWOJU ELEKTROENERGETYKI (CZYLI WYTWARZANIA, PRZESYŁANIA I DYSTRYBUCJI ENERGII ELEKTRYCZNEJ) POJAWIAJĄ SIĘ RÓŻNE WARIANTY PROPONOWANYCH STRATEGII. PROSZĘ POWIEDZIEĆ, CZY ZGADZA SIĘ PAN(I) Z NASTĘPUJĄCYMI OPINIAMI, DOTYCZĄCYMI TEJ KWESTII.**

W ciągu 14 lat (do roku 2030) konieczny jest znaczący wzrost produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii (OZE), co pozwoli na podwyższenie standardów czystego środowiska naturalnego w Polsce oraz na zwiększenie wpływu obywateli i społeczności lokalnych na decyzje dotyczące energetyki



W ciągu 14 lat (do roku 2030) konieczne jest oparcie polskiej elektroenergetyki o węgiel kamienny i węgiel brunatny, gdyż Polska posiada duże zasoby tych surowców



W ciągu 14 lat (do roku 2030) konieczne jest uruchomienie produkcji energii elektrycznej w elektrowniach jądrowych, co pozwoli na zmniejszenie emisji dwutlenku węgla oraz na zwiększenie ilości czystej energii, wytwarzanej w Polsce



■ Zdecydowanie się zgadzam
 ■ Raczej się zgadzam
 ■ Raczej się nie zgadzam
 ■ Zdecydowanie się nie zgadzam
 ■ Trudno powiedzieć

Pozostałe dwie poddane ocenie strategie rozwoju cieszą się zdecydowanie mniejszą akceptacją. Na drugim miejscu znalazła się opcja oparcia polskiej elektroenergetyki na węglu kamiennym i brunatnym, ze względu na możliwość wykorzystania posiadanych przez Polskę dużych zasobów tych surowców: ta propozycja znalazła uznanie 63% badanych, sprzeciwia się jej 29%. Ponad połowa (53%) respondentów opowiedziała się natomiast za wariantem trzecim popierając pogląd, według którego w omawianej perspektywie czasowej (do 2030 roku) *konieczne jest uruchomienie produkcji energii elektrycznej w elektrowniach jądrowych, co pozwoli na zmniejszenie emisji dwutlenku węgla oraz na zwiększenie ilości czystej energii, wytwarzanej w Polsce*. Sprzeciw zadeklarowało w tym przypadku 34% badanych.

Polacy w zdecydowanej większości nie są zwolennikami strategii koncentracji rozwoju energetycznego wokół jednego źródła produkcji energii. Tylko 8% ogółu stanowią badani opowiadający się za wyłącznym rozwojem OZE, z całkowitym pominięciem zarówno węgla, jak i energetyki jądrowej. Jeszcze mniejszy (3%) jest odsetek postulujących

ograniczenie się wyłącznie do węgla, z uwagi na duże zasoby tego surowca; nikt (0%) nie opowiada się za postawieniem wyłącznie na energetykę jądrową. Dużo większą aprobatą cieszą się natomiast strategie mieszane („mix energetyczny”) z udziałem odnawialnych źródeł energii:

OZE + energetyka jądrowa:	17%
OZE + węgiel:	19%
OZE + energetyka jądrowa + węgiel:	32%

Zdecydowane poparcie dla rozwijania elektroenergetyki w oparciu o posiadane zasoby węgla częściej w porównaniu z innymi deklarują mieszkańcy wsi, rolnicy oraz osoby z najniższym wykształceniem (podstawowym /gimnazjalnym i zasadniczym zawodowym). Wariant ten jest bliższy osobom o prawicowych poglądach politycznych. Za węglem zdecydowanie częściej opowiadają się w tym kontekście mężczyźni niż kobiety.

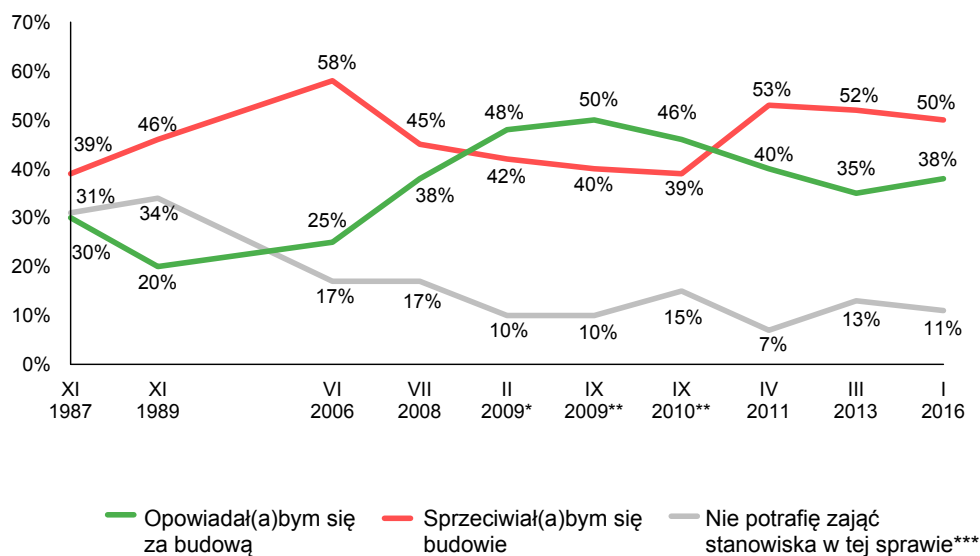
Zdeklarowani zwolennicy zwiększania produkcji energii elektrycznej pochodzącej z OZE rekrutują się przede wszystkim spośród mieszkańców miast, osób z co najmniej średnim wykształceniem, lepiej sytuowanych oraz spośród badanych lokujących swoje poglądy polityczne bliżej lewej strony.

Opinia o konieczności uruchomienia w ciągu 14 lat produkcji energii elektrycznej w elektrowniach jądrowych częściej podzielana jest przez mężczyzn niż kobiety; w porównaniu z innymi częściej skłaniają się ku niej najmłodsi (do 24 lat) respondenci, mieszkańcy średnich i dużych miast oraz badani pozytywnie oceniający własne warunki materialne.

STOSUNEK DO BUDOWY ELEKTROWNI JĄDROWEJ

W celu doprecyzowania poglądu Polaków na wykorzystanie w energetyce paliw jądrowych, poprosiliśmy respondentów o zadeklarowanie swojego stanowiska w kwestii budowy w naszym kraju elektrowni jądrowej.

RYS. 9. BUDOWA ELEKTROWNI JĄDROWYCH MA SWOICH ZWOLENNIKÓW I PRZECIWNIKÓW. GDYBY POPROSZONO PANA(IĄ) O ZAJĘCIE JEDNOZNACZNEGO STANOWISKA W SPRAWIE BUDOWY TAKICH ELEKTROWNI W NASZYM KRAJU, TO CZY BYŁ(A)BY PAN(I) ZA CZY TEŻ PRZECIW?



* Badanie dla Ambasady Brytyjskiej

** Badanie dla Ministerstwa Gospodarki

*** W latach 2009–2011 i w roku 2016 odpowiedź brzmiała: „trudno powiedzieć”

Stosunek do budowy elektrowni jądrowej w Polsce badany jest przez CBOS od 1987 roku. W okresie 1987–2009 mieliśmy do czynienia z dwoma podstawowymi zmianami opinii:

- znaczącym spadkiem odsetka odpowiedzi „trudno powiedzieć”,
- postępującym wzrostem akceptacji budowy elektrowni jądrowej.

W latach 1989 – 2008 przeważał sprzeciw wobec budowy elektrowni jądrowej (z rekordowym odsetkiem przeciwników w roku 2006). W roku 2008 nastąpił wzrost poziomu aprobaty, mający ciąg dalszy w roku 2009, w którym po raz pierwszy w historii naszych badań nad tym tematem zanotowaliśmy przewagę liczebną zwolenników budowy elektrowni jądrowej nad jej przeciwnikami. Tendencja ta utrzymała się przez blisko dwa lata, choć już pod koniec 2010 roku rozpoczął się trend spadkowy, trwający do 2013 roku. Obecne dane wskazują na pewną stabilizację poglądów Polaków w kwestii budowy elektrowni jądrowej: w ciągu trzech lat dzielących aktualne badanie od poprzedniego odsetki zwolenników i przeciwników budowy nie uległy istotnym zmianom – wciąż połowa Polaków jest przeciwna budowie (spadek o 2 punkty procentowe w stosunku do 2013 roku), a 38% ją popiera (wzrost o 3 punkty procentowe). Brak zmian opinii na omawiany temat może być skutkiem pewnego „wyciszenia” tego tematu w mediach w ostatnich latach, wynikającego

z jednej strony z zawieszenia planów budowy elektrowni w Polsce, z drugiej natomiast – z braku doniesień o spektakularnych wydarzeniach związanych z energetyką jądrową (znaczący wzrost sprzeciwu wobec budowy elektrowni notowany w 2011 roku miał związek z katastrofą w japońskiej elektrowni Fukushima).

Warto podkreślić, że stosunek do budowy elektrowni jądrowej jest kwestią, w której zdecydowana większość Polaków ma sprecyzowaną opinię – odsetek osób deklarujących brak stanowiska („trudno powiedzieć”) jest niski – od wielu lat oscyluje wokół 10% (obecnie 11% ogółu badanych).

Czynnikami różnicującymi opinię na temat budowy elektrowni jądrowej w Polsce są: płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania badanych i status społeczno-materialny. Zwolenników znajdujemy częściej niż przeciętnie wśród osób najmłodszych (do 24 lat) i mieszkańców dużych miast. Poparciowi energetyki jądrowej sprzyja wyższy poziom wykształcenia (co najmniej średnie), wyższy status zawodowy oraz wysoki deklarowany dochód na osobę w rodzinie i pozytywna ocena własnych warunków materialnych.

Przeciwnicy budowy elektrowni częściej niż przeciętnie rekrutują się spośród osób najstarszych, mieszkańców wsi i najmniejszych miast; przeciwwowi sprzyja niski poziom wykształcenia, niskie dochody i negatywna ocena własnych warunków życia.

Za budową elektrowni niemal dwukrotnie częściej opowiadają się mężczyźni (51%) niż kobiety (27%).



Uzyskane dane wskazują jednoznacznie, że Polacy wiążą przyszłość sektora energetycznego przede wszystkim z rozwojem odnawialnych źródeł energii. W praktyce oznacza to poparcie dla różnych strategii „mixu energetycznego”, z koniecznym i rosnącym udziałem OZE, przy stopniowym ograniczaniu udziału źródeł nieodnawialnych.

Opracowała
Magdalena GWIAZDA